

Ponad 2000 delegatów 100 narodów bierze udział w Kongresie Narodów w Obronie Pokoju

Lud Wiednia wita delegatów przybywających ze wszystkich krańców świata

(OD SPECJALNEGO WYSLANNIKA „TRYBUNY LUDU”)

Huty podległe przemysłowi stali specjalnej wykonały plan roczny

Zalogi kopalni rud nieżelaznych meldują o wykonaniu rocznych zadań produkcyjnych

Duży sukces odniosły zakłady hutnicze podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Stali Specjalnej, które w dn. 9 bm zameldowały o wykonaniu planu na rok 1952. Do wypełnienia planu rocznego na 22 dni przed terminem przyczyniły się przede wszystkim zalogi hut: „Baldon”, „Batory”, „Ferrum” i „Sowniec”.

Spółrodzowodników pracy i racjonalizatorów, którzy w tym samym wkładem pracy przyczynili się do sukcesów zakładów podległych CZPSS, na co to wysuwa się w hucie „Baldon” zespół pierwszego wytopniacza Ryszarda Tkaczyka oraz zespół walowniczy mistrza Karola Cygusa. Do przedziałów tych ludzi w tym zakładzie należą również inżynier Sokołowski. Zgłosił on trzy doniesienia usprawnienia produkcyjne, z których jedno pozwoliło uzyskać trzykrotny wzrost wydajności pracy przy jednej z operacji produkcyjnych. W hucie „Batory” produkuje miejsce we współpracy z przedsiębiorstwem wykonaniem planu rocznego zajęli m. in. młodzieżowe brigady wytopniaczy: Ryszarda Szmida i Jana Kuracza oraz kowala Henryka Gruski. Czołowi pracobnicy pracy w hucie „Ferrum” to pierwszy wytopniacz: Władysław Galuska, Wiktor Fastryjok i Wiktor Liński, a w hucie „Sowniec” spawacz: Jan Spatek, Jan Ptaszyk i Leon Bula.

W dniu 11 bm. wykonali przedterminowo swój plan produkcyjny na rok 1952 zakłady podległe Centralnemu Zarządowi Kopalnictwa Rud Nieżelaznych. Do sukcesu tego przyczyniły się w dużej mierze zalogi produkcyjnych kopalni i zakładów wzbogacania rud nieżelaznych, jak np. Zakładów Górniczo-Hutniczych im. J. Marcilewskiego, Zakładów Górniczo-Hutniczych w rejonie Okrusza i innych, które już w ciągu października i listopada br. wykonały w całości swoje zadania roczne i dają wysoką produkcję ponadplanową.

Zródłem cennego sukcesu kopalni metali nieżelaznych jest stale uoogocześnianie wyposażenia kopalni i zakładów wzbogacania rud oraz udoskonalanie metod pracy, pozwalające na podniesienie jej wydajności.

W roku bież. wprowadzono do pracy w kopalniach metali nieżelaznych wysokowydajne, nigdy przedtem nie stosowane u nas mechanizmy. W niek-

rych kopalniach pracują już samoladowarki produkcji radzieckiej, umożliwiające znaczne zwiększenie wydajności pracy przy ładunku rudy. Do prac ziemnych na powierzchni oraz do przeladunku rudy zastosowano czerpaki mechaniczne. Rozbudowano ponadto trakcje elektryczną w podziemiach kopalni i wprowadzono lokomotywy akumulatorowe przy przewożeniu rudy z przodków na podszycie.

(Kor. wL). W dniu 9 bm. największą w Polsce Rejonową Zbiornicą Złomu w Katowicach zameldowała o wykonaniu w 102 procentach rocznego planu zbiornicy. Pracownicy tej zbiornicy zebrali 512 tysięcy ton złomu stalowego i zobowiązali się do końca roku osiągnąć jeszcze 20 tys. ton tego cennego dla naszej gospodarki surowca.

Do przedterminowego wykonania planu rocznego przez Katowicką Zbiornicę przyczyniły się poważnie zobowiązania podjęte przez zalogi dla uczczenia wyborów do Sejmu i XIX Zjazdu KPZR.

Podczas realizacji zobowiązań pracownicy zbiornicy pracowali intensywnie w terenie nawołując do zbiórki złomu oraz szersze kręgi społeczeństwa pobudzając do energiczniejszej pracy na tym polu wiele dyrekcyj, rad zakładowych i związków komitętów złomowych. Między innymi dzięki ściślejszej współpracy inspektorów zbiornicy Eugeniusza Piętki, Wacława Dubieleckiego i Januszewicza z dyrekcją i komitetem złomowym Zakładu Wyróbów Kutech (daw. huta „Miłowice”) udało się przekazać do upłynienia wyznaczoną na nie ilość złomu w bieżącym roku, a do dnia 10 grudnia br. upełnili dodatkowo 840 ton złomu stalowego. (L. T.)

Centrala Spółdzielni Transportu wykonała plan na rok 1952 w zakresie działalności przemysłowej i usług transportowych do dnia 31 października br. w 106,5 procenta, zaś plan operacyjny do dnia 13 listopada br. w 100,5 procenta.

Zakłady Rybne Nr 4 w Chojnicach i Zakłady Rybne Nr 14 w Szczecinie jako pierwsze wśród Zakładów Centrali Rybnej wykonały zadania planu na 1952 rok.

Mimo spisku milczenia w prasie burżuazyjnej społeczeństwo austriackie informowane przez prasę postepową wykazuje jak najwyższe zainteresowanie i sympatię dla Kongresu.

Charakterystycznym przykładem tych nastrojów niech będzie chociażby pierwsze zetknięcie delegacji polskiej z urzędnikami austriackimi w chwili gdy nasz pociąg znalazł się na terytorium Austrii. Urzędnicy ci serdecznie pozdrawili delegatów udających się na Kongres i życzyli im powodzenia w obradach.

Kiedy pociąg nasz ruszał z miejsca, udając się w dalszą drogę do Wiednia, jeden z urzędników austriackich zawołał na pożegnanie: „Wiedziecie, drodzy przyjaciele, że lud Austrii jest z wami. Uczynicie wszystko, aby przedsięwzięcie zostało podjęte i zwyciężone!”

Wymowa tej wypowiedzi nabiera właściwego znaczenia jeśli się uwzględni, że rząd Figla zakazał urzędnikom państwowym jakiegokolwiek udziału w Kongresie w jakiegokolwiek bądź formie, nawet gdyby chodziło tylko o złożenie podpisu na liście z podzwonieniami dla Kongresu.

Sile oddziaływania Kongresu Narodów mogliśmy już zauważyć w pociągu wiozącym delegację naszą z Warszawy do Wiednia. Wraz z delegacją znajdowała się przedstawicielka społeczeństwa brazylijskiego pani D'Ambrosio, wybitny muzykolog i dyrektor konserwatorium w Rio de Janeiro.

Pani D'Ambrosio przybyła do Polski by brać udział w jury Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu.

W obradach weźmie udział przeszło 2000 delegatów, reprezentujących około 100 narodów. Skład delegacji charakteryzuje fakt, że w Kongresie Narodów uczestniczy wiele osobistości, które nie należą do zorganizowanego ruchu pokoju.

W delegacji argentyńskiej znajdują się niekiedy peronicy. W delegacji kubańskiej widzimy przedstawicieli ster kupieckich i przemysłowych delegacji. Jakże śmiešno w obliczu tych faktów brzmią zdumiewające reakcjonistów i faszyistów wszelkiej maści, że światowy ruch pokój jest ruchem komunistycznym.

Przybycie wielkiej ilości delegatów nadało Wiedniowi rumieńców życia. Na wszystkich głównych ulicach miasta można spotkać grupy delegatów z symbolicznymi gołębkiem w klapie. Rząd Figla chciał izolować narod austriacki od Kongresu, murem milczenia, ale można już dziś śmiało powiedzieć, że wysiłki te spały na panewce.

Austriacka Rada Pokoju doznała wielkiego wysiłku by rozbił spisek milczenia i spularyzowała Kongres w szerokie masach narodu.

Tysiące listów i depesz napływają w ostatnich dniach do Austriackiej Rady Pokoju z pozdrowieniami na Kongres. Cała Austria ogarnięta jest jakby o-

gólnonarodową dyskusją nad wielkimi celami, przyswiecającymi Kongresowi.

O sile ruchu pokoju niechaj świadczy fakt, że w ostatnich dniach Austriacka Rada Pokoju otrzymała podzwonienie dla Kongresu podpisane przez 1438 policjantów ze wszystkich stref okupacyjnych, wbrew zakazom pana Figla.

Cały Wiedeń mówi dziś o Kongresie i z zapalem przygotowuje się do wielkiej manifestacji, która odbędzie się w sobotę na cześć Kongresu Narodów i Światowej Rady Pokoju.

Oczy całej Austrii, jak zresztą wszystkich narodów, zwracają się ku Wiedniowi, gdzie w gmachu Konzerthausu wczoraj o godzinie 16.00 rozpoczął obrady Kongres Narodów w Obronie Pokoju. Gmach Konzerthausu tonie w niebieskich flagach, a z jego murów i kolumn wola wszystkich języków świata słowo, które stało się zawołaniem każdego człowieka, w którego pierś bije serce ojca, matki, brata, siostry, syna i córki.

Słowo to brzmi: POKÓJ! (K.)

PARYŻ (PAP). Stała Komisja Francuskiej Krajowej Rady Pokoju postanowiła proklamować dzień 14 grudnia narodowym

dnem poparcia Kongresu Narodów w Obronie Pokoju. Opublikowana w tej sprawie na łamach dziennika „Humanite” uchwała stwierdza, że w dniu 14 grudnia br. odbędzie się na terenie całego kraju zbiórka pieniędzy na cele ruchu obronców pokoju oraz zebrania i wiece poświęcone Kongresowi Narodów w Obronie Pokoju.

Tysiące uczestników zebrali sprawozdawczych, na których omawiane są uchwały II Ogólnopolskiego Kongresu Obronców Pokoju dają wyraz swej woli jeszcze mocniejszego zwarcia szeregów wokół Programu Frontu Narodowego dla utrwalenia pokoju dla udaremnienia zbrodniczych planów imperialistycznych podżegaczy.

„W przededniu Kongresu Wiedeńskiego — powiedział na zebraniu mieszkańców dzielnicy „Górna-Prawa” w Łodzi jeden z aktywistów ruchu obronców pokoju, Sergiusz Skórko — wszystkie nasze myśli i uczucia są przy polskich delegatach, którzy w imieniu naszego narodu, wspólnie z przedstawicielami innych narodów podejmą doniesione, historyczne uchwały, wskazujące światu drogę do utrwalenia pokoju. Uczestnicy Kongresu będą obradować w poczuciu olbrzymiej potęgi, jaką dziś reprezentuje obóz pokoju, skupiający w swych szeregach setki milionów ludzi różnych ras i narodowości, ożywionych jednym

pragnieniem — zwycięstwa nad wstępnymi siłami agresji i wojny.”

Dla poparcia i uczczenia czynnemu Kongresowi Narodów w Obronie Pokoju robotnicy i pracownicy umysłowi łódzkiej zakładów podjęli około 21 tys. różnych zobowiązań.

Począwszy od 11 bm. tysiące łódzkich włóknarzy zaciągają się w czasie ich pełnienia wzmocnić i podnieść wydajność. M. in. 11 bm. na wariantach pokoju stanęło ponad 3 tys. przykładaczy i majstrów największych polskich Zakładów Włókienniczych — ZPB im. J. Stalina.

Przez imperialistów amerykańskich. Ale Kuba nie chce zostać kolonią amerykańską. Nasi delegaci powiedzą to na Kongresie. Chcemy pokoju, chcemy wolności i suwerenności narodowej.

Wiosł, którzy zajęli miejsce w naszym pociągu wyrażali swoje oburzenie z powodu ostatnich presji stosowanych przez De Gasperi'ego wobec delegatów na Kongres. Ale i ich słowa przepojone były niezłomną wiarą w wole walki narodu włoskiego o pokój. Z jaką satysfakcją jeden z włoskich delegatów opowiadał nam o burzliwym senatorze, który na wieść o podjęciu manewru De Gasperi'ego wykrzyknął: „Jeśli nie wolno polecać do Wiednia to pojde pieścić!”

Jest późna noc. Wiedeń jest opustoszały z ludności, ale przez słynny Ring podążają do budynków, gdzie mieści się sztab organizacyjno-techniczny Kongresu grupy mężczyzn i kobiet z walizkami w rękach.

Przybywają delegaci na Kongres biali, czarni, żółci. Z lodowatej Północy, z afrykańskiej strefy podzwrotnikowej, z odległej, bohaterkiej Korei, z Wietnamu, z Egiptu, ze wszystkich stron świata.

Zza rogu wychodził nowa grupa i nucił hymn młodzieży „Nie zna granic ni kordonów pieśni zew...”

Zew walki o wolność, o szczęście narodów, zew walki o życie, zew ogarniającej cały świat walki o braterstwo między narodami — o pokój.

ARTUR KOWALSKI

Robotnicy polscy zaciągają warty pokoju na cześć Kongresu

(f) Czynnem produkcyjnym i wzmoczoną aktywnością w walce o pokój wita społeczeństwo polskie Wiedeński Kongres Narodów w Obronie Pokoju.

Pragnieniem — zwycięstwa nad wstępnymi siłami agresji i wojny.”

Przez imperialistów amerykańskich. Ale Kuba nie chce zostać kolonią amerykańską. Nasi delegaci powiedzą to na Kongresie. Chcemy pokoju, chcemy wolności i suwerenności narodowej.

Wiosł, którzy zajęli miejsce w naszym pociągu wyrażali swoje oburzenie z powodu ostatnich presji stosowanych przez De Gasperi'ego wobec delegatów na Kongres. Ale i ich słowa przepojone były niezłomną wiarą w wole walki narodu włoskiego o pokój. Z jaką satysfakcją jeden z włoskich delegatów opowiadał nam o burzliwym senatorze, który na wieść o podjęciu manewru De Gasperi'ego wykrzyknął: „Jeśli nie wolno polecać do Wiednia to pojde pieścić!”

Jest późna noc. Wiedeń jest opustoszały z ludności, ale przez słynny Ring podążają do budynków, gdzie mieści się sztab organizacyjno-techniczny Kongresu grupy mężczyzn i kobiet z walizkami w rękach.

Przybywają delegaci na Kongres biali, czarni, żółci. Z lodowatej Północy, z afrykańskiej strefy podzwrotnikowej, z odległej, bohaterkiej Korei, z Wietnamu, z Egiptu, ze wszystkich stron świata.

Zza rogu wychodził nowa grupa i nucił hymn młodzieży „Nie zna granic ni kordonów pieśni zew...”

Zew walki o wolność, o szczęście narodów, zew walki o życie, zew ogarniającej cały świat walki o braterstwo między narodami — o pokój.

ARTUR KOWALSKI

Z delegatami na Kongres

W dniu 11 bm. wykonali przedterminowo swój plan produkcyjny na rok 1952 zakłady podległe Centralnemu Zarządowi Kopalnictwa Rud Nieżelaznych. Do sukcesu tego przyczyniły się w dużej mierze zalogi produkcyjnych kopalni i zakładów wzbogacania rud nieżelaznych, jak np. Zakładów Górniczo-Hutniczych im. J. Marcilewskiego, Zakładów Górniczo-Hutniczych w rejonie Okrusza i innych, które już w ciągu października i listopada br. wykonały w całości swoje zadania roczne i dają wysoką produkcję ponadplanową.

Zródłem cennego sukcesu kopalni metali nieżelaznych jest stale uoogocześnianie wyposażenia kopalni i zakładów wzbogacania rud oraz udoskonalanie metod pracy, pozwalające na podniesienie jej wydajności.

W roku bież. wprowadzono do pracy w kopalniach metali nieżelaznych wysokowydajne, nigdy przedtem nie stosowane u nas mechanizmy. W niek-

rych kopalniach pracują już samoladowarki produkcji radzieckiej, umożliwiające znaczne zwiększenie wydajności pracy przy ładunku rudy. Do prac ziemnych na powierzchni oraz do przeladunku rudy zastosowano czerpaki mechaniczne. Rozbudowano ponadto trakcje elektryczną w podziemiach kopalni i wprowadzono lokomotywy akumulatorowe przy przewożeniu rudy z przodków na podszycie.

(Kor. wL). W dniu 9 bm. największą w Polsce Rejonową Zbiornicą Złomu w Katowicach zameldowała o wykonaniu w 102 procentach rocznego planu zbiornicy. Pracownicy tej zbiornicy zebrali 512 tysięcy ton złomu stalowego i zobowiązali się do końca roku osiągnąć jeszcze 20 tys. ton tego cennego dla naszej gospodarki surowca.

Do przedterminowego wykonania planu rocznego przez Katowicką Zbiornicę przyczyniły się poważnie zobowiązania podjęte przez zalogi dla uczczenia wyborów do Sejmu i XIX Zjazdu KPZR.

Podczas realizacji zobowiązań pracownicy zbiornicy pracowali intensywnie w terenie nawołując do zbiórki złomu oraz szersze kręgi społeczeństwa pobudzając do energiczniejszej pracy na tym polu wiele dyrekcyj, rad zakładowych i związków komitętów złomowych. Między innymi dzięki ściślejszej współpracy inspektorów zbiornicy Eugeniusza Piętki, Wacława Dubieleckiego i Januszewicza z dyrekcją i komitetem złomowym Zakładu Wyróbów Kutech (daw. huta „Miłowice”) udało się przekazać do upłynienia wyznaczoną na nie ilość złomu w bieżącym roku, a do dnia 10 grudnia br. upełnili dodatkowo 840 ton złomu stalowego. (L. T.)

Centrala Spółdzielni Transportu wykonała plan na rok 1952 w zakresie działalności przemysłowej i usług transportowych do dnia 31 października br. w 106,5 procenta, zaś plan operacyjny do dnia 13 listopada br. w 100,5 procenta.

Zakłady Rybne Nr 4 w Chojnicach i Zakłady Rybne Nr 14 w Szczecinie jako pierwsze wśród Zakładów Centrali Rybnej wykonały zadania planu na 1952 rok.

Mimo spisku milczenia w prasie burżuazyjnej społeczeństwo austriackie informowane przez prasę postepową wykazuje jak najwyższe zainteresowanie i sympatię dla Kongresu.

Charakterystycznym przykładem tych nastrojów niech będzie chociażby pierwsze zetknięcie delegacji polskiej z urzędnikami austriackimi w chwili gdy nasz pociąg znalazł się na terytorium Austrii. Urzędnicy ci serdecznie pozdrawili delegatów udających się na Kongres i życzyli im powodzenia w obradach.

Kiedy pociąg nasz ruszał z miejsca, udając się w dalszą drogę do Wiednia, jeden z urzędników austriackich zawołał na pożegnanie: „Wiedziecie, drodzy przyjaciele, że lud Austrii jest z wami. Uczynicie wszystko, aby przedsięwzięcie zostało podjęte i zwyciężone!”

Wymowa tej wypowiedzi nabiera właściwego znaczenia jeśli się uwzględni, że rząd Figla zakazał urzędnikom państwowym jakiegokolwiek udziału w Kongresie w jakiegokolwiek bądź formie, nawet gdyby chodziło tylko o złożenie podpisu na liście z podzwonieniami dla Kongresu.

Sile oddziaływania Kongresu Narodów mogliśmy już zauważyć w pociągu wiozącym delegację naszą z Warszawy do Wiednia. Wraz z delegacją znajdowała się przedstawicielka społeczeństwa brazylijskiego pani D'Ambrosio, wybitny muzykolog i dyrektor konserwatorium w Rio de Janeiro.

Pani D'Ambrosio przybyła do Polski by brać udział w jury Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu.

Przez imperialistów amerykańskich. Ale Kuba nie chce zostać kolonią amerykańską. Nasi delegaci powiedzą to na Kongresie. Chcemy pokoju, chcemy wolności i suwerenności narodowej.

Wiosł, którzy zajęli miejsce w naszym pociągu wyrażali swoje oburzenie z powodu ostatnich presji stosowanych przez De Gasperi'ego wobec delegatów na Kongres. Ale i ich słowa przepojone były niezłomną wiarą w wole walki narodu włoskiego o pokój. Z jaką satysfakcją jeden z włoskich delegatów opowiadał nam o burzliwym senatorze, który na wieść o podjęciu manewru De Gasperi'ego wykrzyknął: „Jeśli nie wolno polecać do Wiednia to pojde pieścić!”

Jest późna noc. Wiedeń jest opustoszały z ludności, ale przez słynny Ring podążają do budynków, gdzie mieści się sztab organizacyjno-techniczny Kongresu grupy mężczyzn i kobiet z walizkami w rękach.

Przybywają delegaci na Kongres biali, czarni, żółci. Z lodowatej Północy, z afrykańskiej strefy podzwrotnikowej, z odległej, bohaterkiej Korei, z Wietnamu, z Egiptu, ze wszystkich stron świata.

Zza rogu wychodził nowa grupa i nucił hymn młodzieży „Nie zna granic ni kordonów pieśni zew...”

Nowe szczegóły amerykańskich bestialstw na Kożedo

(*) MOSKWA (PAP). Agencja FASS donosi z Phejanju: Centralna Koreańska Agencja Telegraficzna opublikowała zeznania jeńców, żołnierza Koreańskiej Armii Ludowej Chwan Ik-sena, który przebywał w obozie jeńckim na wyspie Kożedo, a następnie został wraz z trzema innymi jeńcami przetrzymany przez wywiad amerykański na zapleczu Koreańskiej Armii Ludowej jako szpieg. Chwan Ik-sen zgłosił się dobrowolnie do władz bezpieczeństwa.

Chwan Ik-sen opowiedział, iż jeńcy zmuszani są do wykonywania najcięższych prac po 15 i więcej godzin na dzień, bije się ich bez żadnych powodów.

„Szpital” służy jako miejsce mordowania jeńców. Codziennie przywożeni tu ranni jeńcy ginęli z rąk lekarzy, którzy otrzymali w tej sprawie specjalne instrukcje od administracji obozu.

Widziałem kilkakrotnie — opowiada Chwan Ik-sen — jak sprowadzili jeńców — żołnierzy Koreańskiej Armii Ludowej i o-

hotników chińskich, którym wypalano na głowach rozżarzone żelazne narzędzia „czerwoną”. Przywożono również jeńców, którzy zostali ranni odłamkami min i granatów ręcznych.

Pewnego razu przerosłem trupa jeńca — żołnierza armii ludowej, który miał przybity kolkiem i plecy zaostrowanym kolczym o średnicy 10 cm. Dowiedziałem się, że został on zamordowany za to, że zwałwał jeńców do walki o prawo powrotu do ojczyzny.

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z Kaeosung, że szef koreańsko-chińskiej delegacji rozejmowej gen. Nam Ir złożył dnia 10 bm. Amerykanom zdecydowany protest przeciwko zamordowaniu przez nich dnia 7 bm. jednego jeńca i zraniemiu innego jeńca na wyspie Kożedo. Gen. Nam Ir podkreślił, że władzom amerykańskim nie uda się uniknąć odpowiedzialności za morderstwa i tortury dokonywane na jeńcach wojennych.

Strajk powszechny w miastach Maroka trwa

Kolonizatorzy przeprowadzają masowe aresztowania w Maroku, Tunisie i Algierze — Zakaz działalności w Maroku partii komunistycznej i partii Istiqlal

(f) PARYŻ (PAP). Dziennik „Humanite” donosi, że sytuacja w Afryce Północnej, a zwłaszcza w Maroku, jest nadal niezwykle napięta.

Mimo terroru i brutalnej represji francuskich władz kolonialnych, w Casablance, Rabacie, Fezie i wielu innych miastach Maroka trwa strajk powszechny. Arabskie dzielnice Casablanki są otoczone silnymi oddziałami policji i wojska.

Strajk powszechny w miastach Maroka trwa

Kolonizatorzy przeprowadzają masowe aresztowania w Maroku, Tunisie i Algierze — Zakaz działalności w Maroku partii komunistycznej i partii Istiqlal

(f) PARYŻ (PAP). Dziennik „Humanite” donosi, że sytuacja w Afryce Północnej, a zwłaszcza w Maroku, jest nadal niezwykle napięta.

Mimo terroru i brutalnej represji francuskich władz kolonialnych, w Casablance, Rabacie, Fezie i wielu innych miastach Maroka trwa strajk powszechny. Arabskie dzielnice Casablanki są otoczone silnymi oddziałami policji i wojska.

Według dotychczasowych obliczeń, wskutek brutalnej akcji policji i wojska wobec manifestantów, w Casablance zginęło przeszło 230 Marokańczyków. Liczba rannych sięga kilkuset.

Wśród licznym robotnikom marokańskim w Casablance wzbroniono wstępu do fabryk, w których są zatrudnieni. Pracodawcy przeprowadzają masowe zwolnienia z pracy.

Jak donosi dziennik „Liberation”, policja francuska aresztowała we wtorek wszystkich przywódców marokańskiej partii Istiqlal. Masowe aresztowania wśród działaczy postępowych w Maroku, Tunisie i Algierze trwają nadal.

W środę rano rezydent generalny Francji w Maroku wydał zarządzenie zakazujące działalności partii Istiqlal i Komunistycznej Partii Maroka.

W poniedziałek w miejscowości Beni-Mollal koło Casablanki francuska policja zaatakowała brutalnie manifestan-

DZIŚ W NUMERZE:

Z ŻYCIA PARTII
M. BOJANOWICZ: Praca propagandowa wśród ludności miast
W. KUCZYŃSKI: Komitety powiatowe w woj. olsztęńskim nie rezygnują na krytykę prasową
A. S.: Zadna lokomotywka nie może stać bezczynnie
WIESŁAW IWANICKI: Wierzbickie słońce
ZYGMUNT BRONIAREK: Tydzień na arenie świata
JASZCZ: Teatr młodzieżowy na dobrej drodze

Naród niemiecki musi obalić reżim Adenauera i zastąpić go rządem jedności narodowej

Oświadczenie Maxa Reimanna

(f) BERLIN (PAP). — Agencja ADN donosi z Dusseldorfu, że przewodniczący Komunistycznej Partii Niemiec Max Reimann złożył oświadczenie, w którym stwierdził m. in.:

„Ostatnie wydarzenia w Niemczech zachodnich wykazały całemu narodowi niemieckiemu, że Trybunał Konstytucyjny nie jest niezależny. Ci, którzy za wszelką cenę chcą układowo wojennych, wydali odpowiednie rozkazy i w konsekwencji Trybunał Konstytucyjny pozbawiony został swych kompetencji. Adenauer nie bierze pod uwagę ani woli narodu, ani swych obywateli, nie bierze pod uwagę obywateli, nie bierze pod uwagę obywateli, nie bierze pod uwagę obywateli...”

To się nie może powtórzyć! Wzywamy klasę robotniczą, aby nie dopuściła do zamachu stanu. Iamania konstytucyjnej i prawa Zjednoczona klasa robotnicza, nasz naród jako całość — są silniejsze niż rozkazy amerykańskie i reżim Adenauera.

Wzywamy klasę robotniczą do natchemistowego zrealizowania jedności działania, do zapobieżenia przez strajki i demonstracje zamachowi stanu Adenauera i do obrony swobod demokratycznych i zasad konstytucyjnej. Naród musi obecnie obalić reżim Adenauera i zastąpić go rządem narodowej jedności, rządem, który oprze się na wszystkich patriotycznych siłach w Niemczech.

Do Bonn przybyli od chwili przetrwania przez Bundestag zezwolenia ze strony deputowanych do Bundestagu, którzy wzywali do odrzucenia amerykańskiego paktu wojny. Adenauer nie liczy się z Trybunałem Konstytucyjnym; nie dba on o prawo i ustawę, gdy trzeba wykonać rozkazy amerykańskie.

My, komuniści, mówiliśmy od początku: „układ ogólny” oznacza, że władze mają w ręku obcy ludzie, a prawo jest pozbawione wszelkiego znaczenia. Do tego stanu rzeczy doprowadziło kierownictwo socjaldemokratów tj. Ollenhauer, Carlo Schmidt i Arndt. To oni właśnie wzmawiali masom pracującym, że żyją w państwie opartym na zasadach prawa i że owi Trybunał Konstytucyjny wyda orzeczenie zgodne z wolą narodu, z konstytucją i prawem. To właśnie oni przyznali się w ten sposób do powołania zamachu stanu Adenauera; to właśnie oni powstrzymywali klasę robotniczą od działania.

Wypadki w Karlsruhe wykazały raz jeszcze, że Adenauerowska polityka deptania konstytucji, polityka ratyfikacji „układu ogólnego” i układu o „europejskiej współpracy obronnej” musi być przekreślona nie tylko w Trybunał Konstytucyjny i w parlamencie, lecz również w akcji poparlamentarnej.

Również w 1932 roku, kiedy Papeł i Schleicher wypędzili socjaldemokratycznych ministrów, kierownictwo partii socjaldemokratycznej nie znalazło żadnej innej odpowiedzi niż poskarżyć się przed trybunałem w Lipsku. Trybunał wydał czynny wyrok, uznając zamach stanu za legalny. Skutkiem tego była dyktatura hitlerowska.

Bezczelne zarządzanie Departamentu Stanu USA

(f) SZTOKHOLM (PAP). — Dzienniki szwedzkie donoszą z Waszyngtonu, że Szwecja wystawiała do Departamentu Stanu USA protest przeciwko wprowadzeniu ustawy o politycznym przestępcach, który zakładałby w Polsce, w Niemczech i w Japonii, w sprawie przestępstw politycznych, w tym w sprawie przestępstw politycznych, w tym w sprawie przestępstw politycznych...

W osrodku górniczym NRD Zwickau odbyły się potężne wieki górników, którzy w uchwalonych rezolucjach wzywają cały naród niemiecki, aby stał solidarnie do walki przeciwko ratyfikacji układów wojennych.

(f) BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi, iż Zarząd Główny Związku Ofiar Faszyzmu VVN zwrócił się do narodu niemieckiego z apelem, w którym wzywał do wypięcia ostatniej woli zmarłych bojowników antyfaszystowskiego ruchu oporu przez walkę przeciwko separatystycznym układom zawartym w Bonn i Paryżu.

Na rozkaz USA Trygve Lie dalej przeprowadza czystkę w aparacie ONZ

(f) NOWY JORK (PAP). — Na rozkaz władz amerykańskich Trygve Lie w dalszym ciągu przeprowadza czystkę w aparacie ONZ. Współpracując z organami amerykańskimi, które rządzą — wielką ławą śledczą i z komisją senacką McCarrana, Trygve Lie zwalnia z Sekretariatu ONZ pracowników, którzy odmawiają odpowiedzi na bezprawne pytania tej komisji.

W tym celu Trygve Lie zwrócił się do sekretarza generalnego ONZ oświadczył, że będą natychmiast zwolnieni, jeśli odmówią odpowiedzi na pytania tej ustawy, która wchodzi w życie z dniem 24 bm., osoby należące do załogi statków cudzoziemskich powinny posiadać zezwolenie na opuszczenie statku oraz obowiązane są do poddawania się kontroli amerykańskich władz policyjnych.

Protesty Albanii przeciw greckim i włoskim prowokacjom granicznym

(f) TIRANA (PAP). Wiceminister spraw zagranicznych Albańskiej Republiki Ludowej M. Prifti wystosował do Sekretariatu ONZ pismo, protestujące przeciwko nowym i wypadkom naruszenia w listopadzie br. przez greckie siły zbrojne granicy lądowej i obszaru powietrznego Albanii.

Wiceminister Prifti prosi sekretarza ONZ o podjęcie niezbędnych kroków w celu zapobieżenia na przyszłość podobnym aktom prowokacji ze strony sił zbrojnych Grecji. Równocześnie wiceminister Prifti prosi o podanie treści pisma do wiadomości wszystkich członków ONZ.

Widomości sportowe

Pożegnanie sportowców radzieckich

W czwartek 11 bm. w godzinach rannych na Dworcu Głównym w Warszawie przybyli do żegnania sportowcy radzieccy, aby pożegnać siatkarzy młodzieżowej reprezentacji ZSRR powracających do swojej ojczyzny po pobycie w Polsce z okazji Międzynarodowego Przeglądu Polsko-Radzieckiego. Pożegnania przybyli wiceprezident CKKK — tow. Procek. Obecny był przedstawiciel WOKS w Polsce — J. G. Satriow.

Wiceminister spraw zagranicznych Albańskiej Republiki Ludowej M. Prifti wystosował do Sekretariatu ONZ pismo, protestujące przeciwko nowym i wypadkom naruszenia w listopadzie br. przez greckie siły zbrojne granicy lądowej i obszaru powietrznego Albanii.

Mecz gimnastyczny Polska — Rumunia rozpocznie się we wtorek 16 bm.

Wobec tego, że gimnastycy Rumunii wyjeżdżają z Bukaresztu w piątek 12 bm., spodziewani są w Szczecinie w nadchodząca niedzielę 14 bm., termin meczu Polska — Rumunia został przesunięty o dwa dni. Spotkanie zostanie rozegrane w dniach 16 — 17 bm. w Szczecinie.

Mecz zapowiada się bardzo ciekawie, ponieważ wyniki osiągnięte przez obydwa zespoły w ostatnich dniach Olimpiady wiedeńskiej były bardzo wysokie. W meczu wzięli udział najlepsi sportowcy z obu państw. W składzie reprezentacji Polski na mecz w Rumunię przedstawiają następująco: męzczyźni: Sobala, Botwinnik, Bolesławski i Korczoj; kobiety: Rakoczy, Swierzy, Horzinek, Kanikowska, Kurzanika, Kowalczyk, Dębicka, Wasilewska (rez. Szczerbińska).

Na mistrzostwach szachowych ZSRR prowadzą Botwinnik Bolesławski i Korczoj

Na mistrzostwach szachowych ZSRR dogrywane były ostateczne partie. Botwinnik w swojej pozycji wywalczył remis z Simaginem. Smysłow wygrał z Hellerem i przegrał z Bywaszem, Konstantinowski zremisował z Kasparianem, a Aronin wygrał z Toluszem i zremisował z Goldenowem. Po dogrywce na czele tabeli znajdują się Botwinnik, Bolesławski i Korczoj, którzy mają po 5,5 punktu. Tajmanow ma 5 pkt i jedną partię odłożoną, Heller — 5 pkt., Bronzstein, Moistejew i Tolusz — po 4,5 pkt.

Wiceminister spraw zagranicznych Albańskiej Republiki Ludowej M. Prifti wystosował do Sekretariatu ONZ pismo, protestujące przeciwko nowym i wypadkom naruszenia w listopadzie br. przez greckie siły zbrojne granicy lądowej i obszaru powietrznego Albanii.

ONZ powinna uczynić wszystko, by zapewnić niezawisłość narodowi Tunisu

Obrady Komisji Politycznej ONZ

(f) NOWY JORK (PAP). 9 bm. w Komisji Politycznej ONZ toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad sprawą Tunisu.

Przedstawiciel Czechosłowacji Komzala wygłosił przemówienie, w którym, podkreślając szybki wzrost ruchu narodowowyzwoleńczego, zwrócił uwagę na fakt, że mocarstwa kolonialne czynią wszystko, aby przedłużyć swe panowanie w koloniach i krajach zależnych.

Delegacja czechosłowacka — oświadczył w zakończeniu Komzala — zwraca uwagę Komisji na fakt, że ONZ nie tylko może, lecz powinna podjąć wszelkie kroki, aby rozładować napiętą sytuację w Tunisie i zapewnić niezawisłość narodowi tuniskiemu.

Przedstawicielka Indii Pandit Lakszmi wskazała na bezpodstawność twierdzeń delegacji francuskiej i angielskiej jakoby Zgromadzenie Ogólne i Komisja Polityczna nie były upoważnione do rozpatrywania kwestii Tunisu. Delegatka hinduska poparła projekt rezolucji 13 krajów arabskich i azjatyckich.

Przedstawiciel Arabii Saudyjskiej podkreślił również, iż przy rozpatrywaniu sprawy Tunisu ONZ winna potwierdzić swą wierność zasadom Karty, przewidującym prawo narodów do samostanowienia.

Przekonawszy się, że wniosek amerykański o odroczenie dyskusji nad definicją agresji na czas nieokreślony skazany jest na niepowodzenie, delegat USA zmuszony był wniosek ten wycofać. Również spaliły na pańwiece podejmowane przez przedstawicieli Francji i Turcji próby osłabienia przy pomocy różnych poprawek projektu rezolucji Afganistanu, Iranu i innych. Poprawki te zostały odrzucone.

Podczas debaty nad projektem rezolucji Afganistanu, Iranu i in., przedstawiciel ZSRR Morozow podkreślił, że delegacja ZSRR uważa, iż złożony przez nią projekt definicji agresji mógł być przyjęty na obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego.

Przedstawicielka Indii Pandit Lakszmi wskazała na bezpodstawność twierdzeń delegacji francuskiej i angielskiej jakoby Zgromadzenie Ogólne i Komisja Polityczna nie były upoważnione do rozpatrywania kwestii Tunisu. Delegatka hinduska poparła projekt rezolucji 13 krajów arabskich i azjatyckich.

Amerikanom nie udało się stordedować rozpatrzenia radzieckiego projektu definicji agresji

(f) NOWY JORK (PAP). 9 bm. Komisja Prawna Zgromadzenia Ogólnego NZ zakończyła dyskusję nad zagadnieniem definicji agresji i uchwalenia projektu rezolucji Afganistanu, Iranu i innych krajów, przewidujący utworzenie zlozonej z przedstawicieli 15 państw specjalnej komisji, która opracuje i przedstawi IX sesji Zgromadzenia Ogólnego (w 1954 r.) projekt definicji agresji, względnie projekt wyjaśnienia pojęcia „agresji”.

Obrady Komisji ONZ do spraw gospodarczych, społecznych i humanitarnych

(f) NOWY JORK (PAP). W Komisji ONZ do spraw gospodarczych, społecznych i humanitarnych zakończyła się debata nad jednym z rozdziałów wstępnego sprawozdania Rady Ekonomiczno-Społecznej pn. „O społecznych warunkach życia ludności kuli ziemskiej”.

Autorzy sprawozdania musieli przyznać, że sytuacja nas gępcących w ZSRR i w krajach demokracji ludowej systematycznie się polepsza, a równocześnie — w obliczu niezliczonych faktów — nie mogli ukryć, że warunki bytu mas pracujących w krajach kapitalistycznych nieustannie się pogarszają.

Przemówienie wiceministra Naszkowskiego w sprawie Tunisu

(f) NOWY JORK (PAP). W czasie debaty w Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ przedstawiciel Polski wiceminister Marian Naszkowski wygłosił przemówienie w sprawie Tunisu.

Wstępnie przemówienie wygłosił wiceminister Naszkowski, który twierdził, iż kolonializm jest dobrodziejstwem, że suwerenność jest pojęciem przestarzałym i że w tym celu należy wycofać się z polityki kolonizacyjnej, co kolwiek by o tym sędziła opinia światowa.

Pierwszy odbiornik telewizyjny czechosłowacki

(a) PRAGA (PAP). W Czechosłowacji wyprodukowano pierwszy krajowy odbiornik telewizyjny oparty na wzorze odbiornika radzieckiego typu KW-49. Wielkość obrazu wynosi 15x20 cm. Pierwszy czechosłowacki ośrodek audycji telewizyjnej znajduje się będzie w Pradze na wzgórzach Petrzyn, a jego audycje odbierane będą w promieniu 30 km.

Ludobójcy amerykańscy przygotowują masową produkcję broni bakteriologicznej w Trizonii

(f) BERLIN (PAP). Amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech wydały broszurę zatytułowaną: „Co należy wiedzieć o wojnie bakteriologicznej”. Broszura ta przekazywana została jako „instrukcja” zachodniomemieckiemu „Związkowi obrony przeciwlotniczej”.

Broszura ta jest oficjalnym potwierdzeniem faktu prowadzenia przez interwentów amerykańskich brodniczej wojny bakteriologicznej w Korei.

„Mimo, że wojna bakteriologiczna nie jest jeszcze prowadzona na szeroka skalę — stwierdza broszura — na niewielkim odcinku prowadzono ją już”.

Jak wynika z komunikatu ogłoszonego przez bońskie ministerstwo spraw wewnętrznych, broszura została przez władze amerykańskie przekazana „kompetentnym” organom zachodniomemieckim, ponieważ „brak dowodzenia” w tej dziedzinie w Niemczech zachodnich powoduje „opóźnienie w produkcji broni bakteriologicznej”.

Agencja ADN przytacza również inne fakty świadczące o prowadzonych w Niemczech zachodnich intensywnych przygotowaniach do wojny bakteriologicznej.

7.5 miliona widzów obejrzało przedstawienia teatru Obracawca

(a) MOSKWA (PAP). W tych dniach minęła 20 rocznica założenia Państwowego Centralnego Teatru Kukielki, którym kieruje laureat Nagrody Stalinowskiej — Sergiusz Obraczwow. W ciągu swego istnienia teatr wystawił przeszło 40 sztuk, dając około 16.000 przedstawień. Przedstawienia te obejrzało 7,5 miliona widzów.

W kilku zdaniach

STRAJKI W JAPONII

TOKIO — W wyniku zmniejszenia się w Japonii zasobów węgla wywołanego trwałymi strajkami 283 tys. górników, ograniczono o 30 procent ruch kolejowy. Produkcja energii elektrycznej również zmniejszyła się wskutek przerwy w pracach przywracania pracy przez 113.000 robotników elektryków.

WYBÓR PREZYDENTA SZWAJCARI

PARYŻ — Parlament szwajcarski wybrał dotychczasowego ministra spraw wewnętrznych Filippa Eltera prezydentem Szwajcarii. Wiceprezydentem Szwajcarii wybrany został dotychczasowy minister gospodarki narodowej Rudolf Rubattel.

POŚMIERTNE ODZNACZENIE ROBERTA KOCHA

BERLIN — W Berlinie odbyła się uroczystość nadania pośmiertnie tytułu „Zasłużonego lekarza ludu” wielkiemu uczonemu, odkrywcy praktyk wywołujących gruźlicę — Robertowi Kochowi.

WZROST BEZROBOCIA WŚRÓD MŁODZIEŻY AUSTRIACKIEJ

WIENIE — Dziennik „Das Kleine Volksblatt” donosi, że podczas gdy w 1951 r. 72.708 chłopów i dziewcząt nie miało pracy, to w najbliższym czasie, uwzględniając obecna koniunktura gospodarcza liczba bezrobotnych wśród młodzieży podwoi się.

Książka Korotyńskiego o Korei w języku bułgarskim

(f) W przedkładzie na język bułgarski ukazała się książka red. Henryka Korotyńskiego pt. „10 tygodni w Korei”. Tłumaczył książkę — dr K. Kujew, a wydana została przez Wydawnictwo Frontu Ojczyźnianego. (PAP)

Po pierwszym etapie II Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego

(KORRESPONDENCJA WŁASNA „TRYBUNY LUDU” Z POZNANIA)

Poznań żyje konkursem. Co raz bardziej zaczyna nim żyć cała Polska. Świadcza o tym setki listów do redakcji pism, tysiące osób przy głośnikach radiowych w czasie nadawania urywków występów konkursowych, utrwalonych na taśmie magnetofonowej, liczne wycieczki z całej Polski do Poznania dla wysłuchania choć kilku młodych skrzypków, biorących udział w konkursie, stałe przepiękna piękna, wielka aula Uniwersytetu Poznańskiego, w której odbywają się audycje konkursowe.

Nie wszyscy jednak zdajemy sobie sprawę z tego, jak wielkim wydarzeniem — w skali międzynarodowej, nie tylko już krajowej — jest ten konkurs.

To nie jest tylko rywalizacja młodzi skrzypcowej o palmę pierwszeństwa. Jest to również rywalizacja i konfrontacja szkół, kierunków i metod nauczania, poglądów estetycznych na odtworzenie artystyczne, próba syntezy realistycznego odzwierciedlenia polskiego repertuaru wirtuozowskiego, szczególnie dzieł Henryka Wieniawskiego. Śmiało przewidzieć można, że skutki, jakie przyniesie konkurs i Polsce i innym krajom, biorącym w nim udział, będą wielkie. Jednym z nich będzie niewątpliwie rewizja niektórych dotychczasowych poglądów na wirtuozostwo skrzypcowe, na artystyczne odzwierciedlenie w ogóle, na technikę skrzypcową, na metody doboru kadry estradowych i opieki nad nimi.

Przedwczesnym wydaje się podsumowanie wyników konkursu, gdy jesteśmy dopiero w jego połowie. Uczynimy to po zakończeniu konkursu, uczynimy to z pewnością — i przede wszystkim — pisma fachowe, senaty wyższych i rady pedagogiczne średnich szkół muzycznych. Konkurs dostarczył bardzo wiele materiałów do dyskusji i wniosków. Dziś już jednak powiedzieć możemy, że trudny program konkursu zmusił najlepszych młodych skrzypków wielu krajów do niezwykle sumiennej, długiej i intensywnej pracy, że zdolali go opracować tylko najlepsi, w pełni już artystycznie i technicznie uformowani artyści.

O ile w I-ym konkursie im. H. Wieniawskiego w 1935 roku brali udział właściwie uczniowie szkół muzycznych (na to pozwalał ówczesny program — o tyle w obecnym konkursie odpadły oni „w przedgigach”). Nie było ich zresztą na obecnym konkursie. Ci, którzy przyjecha-

li — to już dojrzały artyści — a nie młodzieńcy, w tym samym celu przyjeżdżają do Poznania, aby wysłuchać choć kilku młodych skrzypków, biorących udział w konkursie, stałe przepiękna piękna, wielka aula Uniwersytetu Poznańskiego, w której odbywają się audycje konkursowe.

Nie wszyscy jednak zdajemy sobie sprawę z tego, jak wielkim wydarzeniem — w skali międzynarodowej, nie tylko już krajowej — jest ten konkurs.

To nie jest tylko rywalizacja młodzi skrzypcowej o palmę pierwszeństwa. Jest to również rywalizacja i konfrontacja szkół, kierunków i metod nauczania, poglądów estetycznych na odtworzenie artystyczne, próba syntezy realistycznego odzwierciedlenia polskiego repertuaru wirtuozowskiego, szczególnie dzieł Henryka Wieniawskiego. Śmiało przewidzieć można, że skutki, jakie przyniesie konkurs i Polsce i innym krajom, biorącym w nim udział, będą wielkie. Jednym z nich będzie niewątpliwie rewizja niektórych dotychczasowych poglądów na wirtuozostwo skrzypcowe, na artystyczne odzwierciedlenie w ogóle, na technikę skrzypcową, na metody doboru kadry estradowych i opieki nad nimi.

Przedwczesnym wydaje się podsumowanie wyników konkursu, gdy jesteśmy dopiero w jego połowie. Uczynimy to po zakończeniu konkursu, uczynimy to z pewnością — i przede wszystkim — pisma fachowe, senaty wyższych i rady pedagogiczne średnich szkół muzycznych. Konkurs dostarczył bardzo wiele materiałów do dyskusji i wniosków. Dziś już jednak powiedzieć możemy, że trudny program konkursu zmusił najlepszych młodych skrzypków wielu krajów do niezwykle sumiennej, długiej i intensywnej pracy, że zdolali go opracować tylko najlepsi, w pełni już artystycznie i technicznie uformowani artyści.

Z pobytu delegacji TPPR w Leningradzie

(a) MOSKWA (PAP). Do Leningradu przybyła goszcząca w ZSRR na zaproszenie Wszechnicy Kulturalnej z Zagranicy (WOKS) delegacja Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej ze Stefanem Matuzewskim na czele.

Goście polscy zostali serdecznie powitani przez przedstawicieli ludności miasta. Członkowie delegacji poznali się z historycznymi zabytkami Leningradu zwiędzając m. in. Leningradzkiemu okrętu Rewolucji Październikowej — krążownik „Aurora”.

Nowy numer pisma „O trwały pokój, o demokrację ludową!”

Goście polscy zostali serdecznie powitani przez przedstawicieli ludności miasta. Członkowie delegacji poznali się z historycznymi zabytkami Leningradu zwiędzając m. in. Leningradzkiemu okrętu Rewolucji Październikowej — krążownik „Aurora”.

W numerze znajdujemy ponadto kronikę z życia partii komunistycznych i robotniczych, przegląd prasy komunistycznej i robotniczej, korespondencje z Rumunii pt. „Naród rumuński zdecydowanie jest obronić pokój”, komentarze polityczne Jana Marka pt. „Dwie Ameryki” oraz korespondencje D. B. pt. „Goli-Otok — titowski Majdanek” i inne.

Na marginesie

Na niedawnym titowskim „partielagu” w Zagrzebiu (financje Tito wzorując się na mo najchciwszym występach Hitlera dał upust wścieklej nienawiści do narodu polskiego. W ten sposób Tito stara się coraz bardziej zastąpić na uznaniu amerykańsko - hitlerowskich następców i kontynuatorów zaborczych planów imperializmu niemieckiego, i stał wściekły w swój bezsilny atak przeciwko naszym granicom. Słuch rozpaczy i szlachetnej demonstracji przed gmachem ambasady amerykańskiej.

Te lubieżerskie czynności nową wyrażenstwem ilustracje do zagrzebskiego przewrotu Tito obfitujące wściekłe ataki przeciwko obozu pokoju i socjalizm jednej strony i lokalnie u pod adresem imperializmu amerykańskiego — z drugiej.

Nędnym wybrki Tito - fałszyw przed ambasadą polską w Belgradzie były jeszcze jednym wierszopodane szek nieciem amerykańskiego płańchuchowego ku chwale swych panów i ich neohitlerowskiej współpracownicy. H. D.

Czytelnicy i korespondenci piszą

Hezyczna tylnokwiera

W sierpniu br. Zarząd Budowy Urzędów otrzymał agregat mechaniczny tylnokwiera...

Ostatecznie agregat został zamontowany. Przy uruchomieniu go wynika jednak nieprzewidywana przeszkoda...

Nie lubią zmian

Racjonalizatorzy z odlewni Zakładów Mechanicznych „Ursus” zgłosili w przeciągu ostatnich trzech lat kilka bardzo poważnych projektów usprawnień...

Znikły żyletki

Nie tak dawno prasa stołeczna szeroko pisała na temat zjawiska krajoznawczych nożyków do golenia...

Signały z terenu, które pozostały bez echa

W czasie mego pobytu we wsi Janina w powiecie Piotrków Trybunalski prosiłem mnie chłopcy z Postkalic o dopomożenie im w udrożnieniu sytuacji panującej w gminie Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”...

Kropki nad „i”

TO NIE BYŁA PROPAGANDA „Niedawno temu — pisał swajcarski gazeta „Vorwaerts” — w Chicago zapowiedziano...

W czasie debaty w zachodnio-niemieckim parlamencie (Bundestagu) nad haniebnymi układami wojennymi — ulice miast zachodnio-niemieckich stały się terenem masowych demonstracji ludności...

W tych okolicznościach Adenauer i prezydent Trizoni Heuss podjęli próbę pokrycia swej zbrodniczej roboty...

W tym celu zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego w Karlsruhe z żądaniem wypowiedzenia się, czy układy wojenne są zgodne z konstytucją...

Tymczasem rachuby te zażwiady. W obliczu powszechnego oporu przeciwko układowi, powołana została sędziowska Trybunał Konstytucyjny...

Cała ta komedia ujawniła również raz jeszcze zdradziecką, perfidną rolę kierownictwa partii socjaldemokratycznej...

W czasie debaty w Bundestagu raz jeszcze ujawniła się...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

W ujęciu Gorbatawa indywidualne dzieła małego kolektywu komsomolskiego w jednym z miast na północnym Rosji w latach 1918—1920...

W tym szerokim nurcie sztuk z lat rewolucji nie mogło też zabraknąć sztuk ujętych z punktu widzenia młodego wówczas pokolenia...

Tydzień na arenie świata

Zygmunt Broniarek

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

WSTOŁICY

FSO wykonała plan roczny

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

WSTOŁICY

FSO wykonała plan roczny

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

„Waskim gardłem”, które groziło zalaniem dziennej i dekadowej planów było polewanie karoserii.

Na zebraniu grupy partyjnej, na którym byli również ZMP-owcy i związkowcy zmobilizowano ludzi do polewania. Do pracy stanął członek partii Jędrzejczak i bezpartyjny Jarzeczka z kontroli technicznej, brygadziści lakierni tow. Rutkowski.

W wyniku tej pracy przygotowano dla działu montażowego wystarczającą ilość nadwozi. Dzielne plany montażu zostały zabezpieczone. (A15)

Dobre wyniki szkolenia zawodowego w Zakładach im. 22 Lipca

W Zakładach im. 22 Lipca uzyskano w tym roku dobre wyniki w szkoleniu zawodowym załogi.

Plan szkolenia obejmował tylko 44 pracowników (na tyle wystarczył fundusz), a przeszkolono 224 pracowników.

W zawiązaniu maszynkowej zorganizowano dwie szkoły stacjonarne, na których przodownicy KPF przesłał serdeczne wyrazy głębokiej solidarności i poparcia dla walczących mas Tunisu.

Naród francuski i naród tunijski mają wspólny wroga — są nimi imperialiści amerykańscy i wysługujący się im rząd Pinaya.

Przeciwko tym wrogom jednoczą się coraz bardziej wszyscy Francuzi, dla których słowo patriotyzm, nawet przy jazyce amerykańskiej reklamy wojny i zniszczenia nie zatrąca swego szlachetnego dźwięku.

Jednoczą się oni coraz bardziej wokół klasy robotniczej i jej partii, która konsekwentnie i zdecydowanie prowadzi walkę o wolność i niepodległość narodu Francji.

Sprawa ta znalazła głębokie odbicie w zakończonych właśnie obradach plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Francji.

W pierwszej dekadzie grudnia br. w przemyśle warszawskim najlepsze wyniki uzyskały zakłady przemysłu spożywczego, poligraficznego i garbarskiego.

Zakłady im. 22 Lipca wykonały 42 procent planu miesięcznego. Warszawskie Zakłady Przemysłu Tuszowego — 43. Elekrownia — 38,9 procent planu miesięcznego.

W dalszym ciągu utrzymują dobrą rytmiczność produkcji Zakłady im. Komuny Paryskiej, Zakłady „Syrena”, Gazownia i inne.

Najlepsze wyniki produkcyjne w pierwszej dekadzie grudnia miały zakłady przemysłu metalowego — 43. Elekrownia — 38,9 procent planu miesięcznego.

W dalszym ciągu utrzymują dobrą rytmiczność produkcji Zakłady im. Komuny Paryskiej, Zakłady „Syrena”, Gazownia i inne.

Najlepsze wyniki produkcyjne w pierwszej dekadzie grudnia miały zakłady przemysłu metalowego — 43. Elekrownia — 38,9 procent planu miesięcznego.

W dalszym ciągu utrzymują dobrą rytmiczność produkcji Zakłady im. Komuny Paryskiej, Zakłady „Syrena”, Gazownia i inne.

Najlepsze wyniki produkcyjne w pierwszej dekadzie grudnia miały zakłady przemysłu metalowego — 43. Elekrownia — 38,9 procent planu miesięcznego.

raz jeszcze pokazało się, że przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i innych państw bloku amerykańskiego — i oczywiście Francji — potrafią tylko młec językiem na temat „wolności” i „niepodległości”, ale gdy przychodzi do podjęcia konkretnych kroków — natychmiast mówią „nie”.

Moarstwa te poparli całkowicie francuski i tunijski wywózcy kolonizatorskie wycieczki w tunijskich i wyprowadzili się przeciwko przyznaniu niepodległości temu krajowi.

Te obłudną i cyniczną politykę zdemaskowały delegacje krajów obozu pokoju, którzy poparli kolonizatorów, domagając się przyznania Tunisu niepodległości.

Również przedstawiciele krajów arabskich i azjatyckich, nie szczędili ostrych słów krytyki pod adresem mocarstw kolonialnych.

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...

Wierząca w boga, cara, swoją zbiedzającą panią I., wroży z kart — skoro w tej śmieśnej „madame Okruch” budzi się ludzka godność...